Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 55. Wilnia, Piatnica 7 Śniežnia 1928 h. Hod IV (XII).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał. HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ adnej pałoscy.

Duchawienstwa i Narod.

Duchawienstwa i narod pawinny stajać da siabie jak najbližej. Heta za tym, što duchawienstwa žywie z narodu i pawodle nawuki Chrysta pawinna być hetaha narodu pastyram i pryjacielem. Tymčasam na biełaruskich ziemlach pad Polščaj jość inačaj, jak u žyćci relihijnym Biełarusaŭ katalikoŭ, tak i Biełarusaŭ prawasłaŭnych.

U žyćci katalikoŭ Biełarusaŭ my bačyli daŭniej i bačym ciapier Kaścioł, jak aružža polskaści. Bačym heta ciapier u dwuch nawarotach. Duchoŭnaja katalickaja ŭłada Wilenskaj dyecezyi biezahladna zlikwidawała pačatki biełaruskaha katalickaha žyćcia, jakoje tak bujna pačynała raźwiwacca. Uspomnim prynamsi Žodziški, hdzie prysłany Arcybiskupam Jałbžykoŭskim ks. Dronič pa žandarmsku pahwałciŭ wolu katalikoŭ Biełarusaŭ, a ŭ Baradzieničach zrabiŭ toje-ž i takim sposabam ks. Mažejka. Jasna, što hetyja žandarmy ŭ sutanie majuć za saboj pawahu Arcybiskupa Jałbžykoŭskaha. Nia lepš pastupaje z Biełarusami i biskup Pinskaj dyecezyi Łazinski, jaki dziejnych ksiandzoŭ Biełarusaŭ wykidaje na terytoryju polskuju (ks. Tatarynowič, ks. Duliniec i inš) Apuača-ž palityki katalickaj duchoŭnaj ułady niščeńnia ŭ nas prajawaŭ biełaruskaha katalickaha ruchu, ułada heta maje wyrazny plan nasadžańnia ŭ nas polskaści pry pomačy Kaścioła. U Wilenskaj dyecezyi z bahasławienstwa i pry pomačy Arcybiskupa Jałbžykoŭskaha raźwiwajecca arhanizacyja „Związek Młodzieży Polskiej". Charaktar hetaj arhanizacyi wajenny i polska-nacyjanalistyčny. Pracu dziela pašyreńnia hetaha „Związku" wiaduć pradusim ksiandzy. Hety „Związek", nia hledziačy na toje, što jaho pierawažna nasadžajuć na biełaruskich ziemlach, wyrazna warožy da biełaruskaha narodu i jaho adradžeńnia. Adna paciecha ŭ tym, što narod naš da hetaha „Związku" adnosicca z niedawieram i kali chto z narodu ŭ jaho ŭpisywajecca, dyk tolki dziela taho, kab nie natrapić na niepryjemnyja dla siabie rečy z boku polskaj palicyi i z boku polskaha ksiandza. Idzie ŭ hetuju arhanizacyju pierawažna moładź čynawieckaja, tajnaja i jaŭnaja palicyja, maładyja asadniki dy panskija synki.

Sprawa adnosinaŭ prawasłaŭnaj Carkwy da biełaruskaha narodu staić nia lepiej. Praŭda, u Wilenskaj Duchoŭnaj prawasłaŭnaj Seminaryi ŭwiedziena krycha biełarusaznaŭstwa, ale zroblena heta tolki dla woka, bo duch tam panuje nie biełaruski, ale polski. Heta zatym, što wyšejšaja ŭłada prawasłaŭnaj Carkwy ŭ Polščy stała nie na hrunt kananičnaj niezaležnaści Cerkwy, ale na hrunt uhodliwaści polskaj palitycy. Na siale-ž nia bačym, kab prawasłaŭnaja carkwa słužyła narodu. Carkwa na siale dalej rusyfikuje naš narod i dahadžaje polskaj ułladzie. Polskaja-ž ułada ciešycca z hetaha, bo wiedaje, što zamiest rasiejskaj mowy, jak mowy čužoj i nanosnaj, pastarajecca zawieści mowu polskuju, jak mowu dziaržaŭnuju.

Takim čynam, jak katalicki Kaścioł, tak i prawasłaŭnaja Carkwa na biełaruskich ziemlach pad Polščaj adnalkowa pracujuć na škodu našaha narodu. A robiać jany heta nie zatym, što takoj ich jość nawuka, bo nawuka ich jość świetłaja i sprawiadliwaja, ale zatym, što ŭ nas jak na čale Kaścioła, tak i na čale Carkwy stajać čužyncy, jakija nadužywajučy nawuki Chrystowaj, słužać čužackim intaresam.

Woś-ža B.Ch.D., jak arhanizacyja Biełarusaŭ prawasłaŭnych i katalikoŭ, pryznajučy jak Kaściołu, tak i Carkwie ich kananičnuju niezaležnaść, pawinna wytrywała imknucca da taho, kab Kaścioł i Carkwa ŭ nas pierastali być aružžam jakoj-by nia było palityki.

Pramowa pasła Stepowiča,

skazanaja ŭ Sojmie 23-XI-28 ŭ časie dyskusyi nad uradowymi prajektami nowych padatkaŭ.

Wysoki Sojmie! Pa niaŭdałaj uradawaj prapazycyi prajektaŭ zakonaŭ ab padatkach na adnym z pasiedžańniaŭ minułaj sesyi, siańnia źjaŭlajemsia świedkami nowaj sproby wydańnia zakonaŭ, jakija majuć palepšyć ekanamičny byt bahatych klasaŭ u Polščy i adnačasna pahoršyć stanowišča najbolš ličnaj klasy, heta znača sialanskaj.

Nia možna dziwicca, što sučasny ŭrad, pradstawiŭšy zusim nierealny biudžet na budučy hod, zdaje sabie sprawu z tych materjalnych trudnaściaŭ, dziela hetaha probuje šukać wychadu padajučy nowyja prajekty padatkaŭ, a imienna ad hruntu, majemaści i pamieškańnia. Zatoje treba dziwicca, što ŭrad šukajučy nowych srodkaŭ, zwaročwajecca pieradusim da taje častki žycharstwa, jakaja ad času paŭstańnia niezaležnaj Polščy, nia moža abaraniccca ad istnujučych dahetul samaŭradawych i dziaržaŭnych padatkaŭ. Maju tut na dumcy najbiadniejšaje, najbolš źniščanaje wajennymi padziejami i najbolš małaziamielnaje biełaruskaje žycharstwa. Chto znaje, čym i ŭ jakoj kolkaści adžyŭlajecca biełaruski sielanin i čym jon adziajecca, toj biazsumliŭna paćwierdzić, što kali moža być hutarka ab padatkach, dyk chiba tolki ab ich źmianšeńni a nie padwyšeńni, jak heta wynikaje z prajektaŭ padatkawych zakonaŭ, pradstaŭlenych panam Ministram.

Z usich našych balačak, najbolš, biazsumliwu, adčuwajecca heta padatkowaja šruba pana Ministra skarbu. I na kolki ŭ našych narodnych i palityčnych žadańniach my Biełarusy možam być padzielenymi na ŭsiakija hrupy, to ŭ halinie našych ekanamičnych žadańniaŭ panuje niazłomnaja salidarnaść i hłybokaje pierakonańnie, što biełaruski sielanin ničoha bolš dać nia moža. Treba dadać, što da katastrafalnaha materjalnaha stanowišča biełaruskaha sielanina pryčyniŭsia ŭ značnaj miery sioletni nieŭradžaj u Wilenščynie i Nawahradčynie, a taksama i niaščaście ŭ formie hradu. Miž inšym, prypomniu, što ŭsiakija starańni pierad uradam i Sojmam biełaruskich pasłoŭ ab zapamohach, jak zwyčajna, astalisia biaz wynikaŭ.

Pan Ministar Skarbu matywujučy prajekt zakonu ab padwyšeńni i wyraŭnańni stawak ziamielnych padatkaŭ, jak u apraŭdańnie na apadatkawańnie ziemlarobaŭ, pakazwaje miž inšym na pryrost nasielnictwa. Na moj pohlad imienna hety dziejnik skiroŭwajecca prociŭ wywadaŭ uspomnienaha ŭradawaha prajektu. Hety dziejnik nia tolki što nie pamahaŭ uzrostu dachodnaści ziemlarobskich haspadarak, ale naadwarot, pawialičwajučy lik spažyŭcaŭ astatnim časam z niedachwatu ziamli i zastoju ŭ promyśle, nie daje warštatu pracy. Dziakujučy pryrostu nasielnictwa bačym siańnia takoje źjawišča: na piaci hektarach pracuje haspadar z piaćmi darosłymi synami. Emihrawać, tak jak pierad wajnoj, hetyja maładyja ludzi nia majuć kudy. U miestach zarabotkaŭ niama, a ŭ chacie hoład, nendza i rospač. A tymčasam tam-ža pad bokam siadzić abšarnik, — pan z niazličanymi abšarami ziamli, z druhoha-ž boku polonizatar kraju — polski asadnik. Woś asnaŭnyja pryčyny, dziela jakich polskaja presa i hramadzianstwa lubiać chryścić biełaruskaha sielanina imiem „wywrotowca i antypaństwowca".

Nierealnaść siańniašnich padatkawych prajektaŭ, źjaŭlajecca za wielmi wočawidnaj kab nad imi doŭha dyskutawać. Kab pierakanacca ab tym, što biełaruski sielanin nia moža płacić, nia treba radzicca ŭ pana Kemmerera, na jakoha paklikajecca pan Ministar. Chopić jamu pajechać u našu biełaruskuju wiosku i nawočna pierakanacca ab raspačnaj biadzie sielanina. Mahčyma, što tady-b urad, zamiest nakładać nowyja ciažary na plečy zahnanaha narodu, pieranios-by ich na klasy, jakija ciešacca siańnia dabrabytam, h. j. na bahatyja klasy.

U pradstaŭlenych prajektach widawočnaja tendencyja paprawy bytu bahatych klas (naprykład skasawańnie prohresyi). Za toje ciažkoje stanowišča sielanina maje jašče bolš pahoršycca.

Uziaŭšy pad uwahu wyšej skazanaje, Biełaruski Pasolski Klub, u imia jakoha pramaŭlaju, budzie hałasawać za skasawańnie prajektaŭ padatkawych zakonaŭ u pieršym čytańni.

(Wopleski na ławach nac. mienšaściaŭ).

Pramowa pasła F. Jaremiča,

na pasiedžańni sojmu 13 listapada s.h.
(pawodle stenahramy).

Wysokaja pałata! Mnie, jak pradstaŭniku Biełaruskaha Narodu, prychodzicca brać udzieł u pracach nad biudžetam na praciahu niekalki hadoŭ. Kali pierahladzieć usie pramowy pradstaŭnikoŭ, ci to biełaruskaj, ci ŭkrainskaj, ci nawat niamieckaj, ci žydoŭskaj nacyjanalnaj mienšaści, dyk pramowy tyja buduć amal što adnolkawymi.

Prynamsi zakančeńnie zaŭsiody było adnolkawaje: hałasujem prociŭ biudžetu.

Pryhledźmosia-ž da ŭradu marš. Piłsudskaha! Maju adwahu ściwierdzić, što sučasny ŭrad nia maje nijakaje prahramy, idzie toju samaju darohaju, jak i papiarednija ŭrady, i možna skazać, što jašče macniejšaju rukoju źništažaje ŭsiaki ruch i ŭsiakija prajawy ci to kulturnaha ci palityčnaha žyćcia nacyjanalnych mienšaściaŭ, a tym bolš — Biełaruskaha Narodu.

Pačynaju ad školnictwa: za čas niamieckaj akupacyi Biełarusy mieli 200 škołaŭ, paśla, — cyfry nazywaju prybliznyja, bo dasłoŭna ich nia pametaju, — u časie Siaredniaje Litwy — 400 škołaŭ, u 1921 hodzie — 200, u 1922 — kala 200, u 1923 — 150, u 1924 — 70, u 1925 — 37. Ciapier niama aniwodnaje biełaruskaje škoły, akramia niekalkich utrakwistyčnych, a ŭtrakwizm wyjaŭlajecca ŭ tym, što faktyčna tyja škoły jość polskija.

Mieli my — ci to dobryja ci błahija, — ale-ž čatyry biełaruskija himnazii, katoryja ŭtrymliwali swaimi ŭłasnymi srodkami. Sučasny ŭrad pašoŭ pa linii źništažeńnia biełaruskich himnazijaŭ, jak heta widzim u Radaškawičach, ab sprawie jakoje byli ŭčora debaty ŭ Wysokaj pałacie.

Znača, kulturalnaje raźwićcio Biełaruskaha Narodu, u hetych apošnich hadoch, nia tolki nie pašyryłasia, ale-ž, naadwarot, dachodzić da nula, dyk i ciešycca my, pradstaŭniki Biełaruskaha Narodu, nia majem z čaho. Pračytaŭ ja ŭ hazetach zaciemku ministerstwa relihijaŭ i publičnaje aświety ab tym, što wydajecca na stypendyi dla školnaje moładzi što hodu 300 tysiač złotych. Pytaju p. mistra aświety, ci choć adna stypendyja wyznačana dla Biełarusaŭ? — Adkazwaju: nie!

Chaču pry hetym adznačyć, što ŭ šmat jakich dziaržawach sprawy nacyjanalnych mienšaściaŭ, kali nia

zusim wyrašany, dyk i nie znachodziacca ŭ hetakim pałažeńni, jak u Polščy; bo kali paraŭniać žyćcie Biełarusaŭ Uschodniaj Biełarusi, dyk mušu biestaronna śćwierdzić, što tam Biełarusy, na kulturnym poli, asiahnuli wialikija zdabyčy. Tam užo nia dumajuć ab pačatkawych škołach, bo ich majuć. Tam zasnawana ŭžo Biełaruskaja Akademija Nawuk. Kali-ž woźmiem žyćcio Biełarusaŭ u Łatwii, dyk i tam kulturny ruch kipić. U Łatwijskaj dziaržawie žywie da sta tysiač Biełarusaŭ i majuć jany swoj dziaržaŭny biudžet, majuć pačatkowyja škoły, majuć himnaziju, i dostup da wyšejšych škołaŭ.

Pytajusia ŭ panoŭ, što majuć Biełarusy ŭ Polščy, ličba jakich dasiahaje wyšej 2 miljonaŭ žycharstwa? — Adkazwaju: abawiazki, abawiazki i jašče raz abawiazki, nu... i wastrohi!

Učarašni dzień źjaŭlajecca histaryčnym u polskim parlamencie, bo spatkalisia tut dwa elementy. Z adnaho boku p. ministar, jak pradstaŭnik sučasnaha ŭradu mocnaj ruki, pryšoŭ z kułakami i skazaŭ, što ŭsio zadušyć, a z druhoha boku, jak u adkaz na toje, skazaŭ adzin z ukrainskich pramoŭcaŭ p. Bačynski—wielmi prašu, my hetaha nie baimsia, my ciešymsia, bo tyja mocnyja kułaki buduć nas cementawać. I heta było haworana zusim ščyra i adkryta, jak z adnaho tak i z druhoha boku.

Biełaruski Narod čakaŭ taho času, kali budzie prawiedziena ziamielnaja reforma, ale-ž dahetul mieŭ tolki asadnikaŭ. Sučasny ŭrad, jak čuwać, hatuje nowuju ŭstawu ab nowym asadnictwie. Choć sama hetaja ideja zusim zbankrutawała, ale-ž ministar ziamielnych reformaŭ p. Staniewič choča jaje ŭwaskresić.

Ad imieni Biełaruskaha Narodu zajaŭlaju, što budziem usimi siłami zmahacca z nowym asadnictwam i na nowaje asadnictwa dazwołu nie damo. Na nowaje asadnictwa, na źništažeńnie našych škołaŭ biudžetu takoha pryniać nia možam. Zakonču tym samym čym raspačaŭ: budziem hałasawać za toje, kab adkinuć dziaržaŭny biudžet pry pieršym čytańni.

Z hazet.

Niesprawiadliwyja napaści.

Rasiejskaja hazeta „За Свабоду" ŭ Nr. 271 u karespandencyi z Wilni napała na nas za toje, što my objektyŭna i realna adniaślisia da załažeńnia ŭ Miensku Biełaruskaj Akademii nawuk. Trudna zawadzić palemiku z ludźmi, jakija nia bačać i nia chočuć taho, što na świecie istnuje *realna*, a tolki žywuć niejkimi adarwanymi ad žyćcia dumkami. My-ž chočam hladzieć na žyćcio tak, jak jano jość, hladzim na ŭsie sawieckija čyny z poŭnym krytycyzmam, adnak nia možam nia bačyć usiej ważnaści zakładzin u Miensku Biełaruskaj Akademii Nawuk: jana budzie zajmacca nia tolki nasadžańniem marksyzmu, ale j biełaruskaj kultury. Razychodzimsia my z p. Zacharawym moža j tamu, što p. Zacharaŭ hladzić na hetu sprawu z boku rasiejskaha, a my z boku biełaruskaha. Zakładzienaja ŭ Miensku balšawikami Akademija źjaŭlajecca ŭsiož taki Akademijaj biełaruskaj i zatym jana maje dla nas Biełarusaŭ wialikuju ważnaść, a dla Rasiejcaŭ jana jość adnym z etapaŭ padziełu „единой недѣлимой". Woś moža adtul i złość rasiejskaj hazety i jaje karespandenta p. Zacharawa.

Pachod wilenskaj polskaj presy prociŭ Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracyi.

Wilenskija polskija hazety: abšarnickaje „Słowo" i endecki „Dziennik Wilenski" infarmujučy polskaje hramadzianstwa ab adbyŭšymsia źjeździe 25-XI siol. h. pradstaŭnikoŭ Bieł. Chr. Demokracyi, jak i treba było spadziawacca, adniaślisia da B.Ch.D. wielmi waroža. Abiedźwie hetyja hazety starajucca wyrablać apiniju ŭ polskim hramadzianstwie ab Biełarusach, jak ab prajawie ruchu komunistyčnaha. Ale ŭ hetym złosnym prociŭ B.Ch.D. pachodzie jość stolki supiarečnaści, što mana sama, jak aliwa wypływaje nawierch: u hetych artykułach haworycca i ab biełaruskim nacyjanalizmie i kirunku na karyść komunizmu, ab padziele wialikich abšaraŭ miž sialanstwa i ab addańni wialikaj ułasnaści „kolektywam"—komunam... Skolki tut supiarečnaści. Bo kali jość nacyjanalizm, to nia moža mieć miejsca internacyjanalny kamunizm i kalib byli razdany wialikija abšary sialanstwu, to wialikaja ŭłasnaść nia moža być addanaj „kolektywam"—komunam, bo jakža mahčyma adnačasna i chutarnaja haspadarka i „kolektyŭnaja" ci komunistyčnaja? Adnym słowan abšarnickija i endeckija hazety tak załhalisia, što sami paputalisia.

Chaciełasiab tolki spytacca ŭ redaktaraŭ hetych hazet, ci nia lepš było-b infarmawać dobra polskaje hramadzianstwa i padawać ab Biełarusach wiestki zhodna z praŭdaj, bo na fałšywych infarmacyjach doŭha apiracca nia možna i my dumajem, što hety fałš pryniasie bolš škody polskamu hramadzianstwu, čymś biełaruskamu, bo zaŭsiody toj stracić, chto siadzić u ciemry i fałšy.

Sam spužaŭsia i strašyć druhoha.

Rasiejskaja hazeta „Наша Жизнь" u Nr. 24 robiačy ahlad staciej našaj hazety, u jakich apisywajecca ekanamičnaje žyćcio biełaruskaha narodu pad Polščaj i zwaročwajecca ŭwaha, što ŭ sučasnyja časy kožny dbaje tolki ab sabie, ab swaim narodzie i starajecca rabić dabro dla swajho narodu, — z naiŭnaściaj pytaje — „A kali Biełarusy heta razumiejuć, dyk čaho-ž jany kryŭdziacca?" Pawodle rasiejskaj dumki, jakaja nijak nia moža pazbycca latucieńniaŭ ab „единой и недѣлимой",—Biełarusam dosyć taho, što razumiejuć, ale kryŭdzicca i damahacca — to heta ŭžo za šmat.

I tut niachočačaja i čuć ab biełaruskaj niezaležnickaj dumcy „Наша Жизнь" starajecca kinuć cień strachu ŭ bok Palakoŭ, pišučy dasłoŭna tak:— „Едва ли в свободной и в дѣйствительности „незалежной" Белорусии полякам жилось-бы лучше, чем теперь белорусам в Польшѣ"

Z hetaha bačym, što biełaruskaja niezaležnickaja dumka pačynaje niepakoić rasiejskich panoŭ, śniačych jašče ŭsio ab „единой недѣлимой", jakija budučy ciapier biazsilnymi adnosna nas raniajuć krakadylewy ślazionki ab budučynie Palakoŭ.

Ab haspadarcy.

Bolš uwahi.

(Hladzi Nr. 52 „B. Kr.".

Urešcie paru słoŭ ab čyščeńni žywioły. Hygiena wymahaje, kab žywioła była što dnia čyščana. Ciažka hetaha wymahać ad našaha čaławieka, katory sam niadaŭna byŭ prywučany mycca (ale sapraŭdy *mycca*, a nia to što pamačyć u wadzie tolki palcy, dy nos)... cieraz dzień. Usiož taki da hetaha treba choć prybližacca. I to woś čamu.

Dakazanaj praŭdaj jość, što žywioła (i čaławiek) dychaje nia tolki horłam, ale i cełaj skuraj, u jakoj, jak wiedama, dziela hetaha dychańnia jość drobnieńkija, zwyčajnym wokam niawidomyja dzirački. Dziela prawidłowaha dychańnia i naahuł dziela zdaroŭja, treba—kab hetyja dzirački byli zaŭsiody čystyja, kab imi mahło wolna prachodzić pawietra. Kali-ž tak staniecca, što dzirački hetyja zaniačyściacca, tudoju nia moža tady prachodzić pawietra i žywioła da peŭnaj miery *dušycca*. Nastaje stan chwarobny, u katorym inšyja chwaroby da asłablenaha cieła majuć užo lohki dostup. Tamu treba parupicca: 1) Kab mahčymaść zaniačyščańnia žywioły była najmienšaja i 2) Kab źniačyščanaja žywioła była nieadkładna ačyščana.

1) Najbolš źniačyščajecca žywioła ad niedastatku sałomy na padściłku, dy ad ułasnaha potu. Tamu treba dobra ścialić (hnoj heta zaŭsiody z pracentam apłacić) i wyścierahacca ŭsiaho, što prywodzić žywiołu da potu (dušnyja chlawy).

2. Kožnuju ranicu musić być žywioła staranna ačyščana. Udziačnaj za heta być patrapić.

Na kančatak hetulki: nia ŭ kožnuju paru hodu žywioła adnolkawa patrabuje ludzkoj pomačy pry čyščeńni. Bolš u zimku, čymsia ŭletku. A heta tamu, što ŭletku žywioła sama siabie patrapić ačyścić. Pamahaje jej pry hetym wiecier, doždž, sonca. U zimku-ž jej musić pamahčy čaławiek. Biełaruski artaj! Pamiataj heta dobra!

Ad. Klimowič.

Hramadzianie - Biełarusy! Padawajcie deklaracyi na rodnuju školu. Wiedajcie, što swaja škoła — heta najlepšy skarb dla narodu.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z BIEŁARUSI PAD POLŠČAJ.

Pradstaŭniki B. Ch. D. u Wilenskaha katalickaha Arcybiskupa. U subotu 1 hetaha miesiaca staršynia C. K. B. Ch. D. dr. I. Hahalinski i sekretar J. Paźniak uručyli Jaho Ekscelencyi wilenskamu katalickamu Arcybiskupu memorjał z rezalucyjami Źjezdu Pradstaŭnikoŭ B.Ch.D., 25.XI siol. h.

Arcybiskup pradstaŭnikoŭ B.Ch.D. pryniaŭ dawoli wietliwa. Nie zhadžajučysia adnak z damahańniami Źjezdu, čaho i treba było spadziawacca, Arcybiskup u hutarcy z pradstaŭnikami padkreśliŭ, što jon, jak katalicki Arcybiskup, pryncypowa nia jość praciŭnikam uwiadzieńnia ŭ kaścioł biełaruskaj mowy (kazańnia i dadatkowaha nabaženstwa), bo biełaruskaja mowa, kazaŭ Arcybiskup, tak jak i ŭsie inšyja mowy, jość wielmi pieknaja. Arcybiskup pa niekalki razoŭ daradžaŭ pradstaŭnikom B. Ch. D., kab uświedamlali bolš biełaruskaje sialanstwa, heta znača, kab uzbudžali ŭ masach biełaruskuju nacyjanalnuju dziejnaść.

Ale-ž nam dobra wiedama, što henaje świedamaje aktyŭnaje damahańnie prawoŭ biełaruskaj mowy ŭ kaściele nia tolki što pawažna nie traktujecca duchoŭnymi ŭładami, ale henyja prawy nawat pahwałčajucca, prykład Žodziški i Baradzieničy.

U takich Žodziškach naprykład narod damahajecca biełaruskaj mowy ŭ kaściele, dyk Arcybiskup zahadaŭ sabrać choć čaćwiertuju čaść podpisaŭ u parachwii; Biełarusy-ž sabrali nie čaćwiertuju čaść, a bolš jak 3/4, i što ž? Dahetul mowa biełaruskaja ŭ kaścioł nie ŭwiedziena i tut Arcybiskup nie chacieŭ nawat spoŭnić swajho abiacańnia.

Adnym słowam, my Biełarusy majem prawa damahacca rodnaj mowy ŭ kaściele, a Arcybiskup maje abawiazak spoŭnić našy damahańni, ale nie spaŭniaje. Kali-ž heta ŭsio skončycca?

Pasiedžańnie C. K. B.Ch.D. U niadzielu 2 hetaha miesiaca adbyłosia pasiedžańnie prezydyumu C K. B.Ch.D. Na pasiedžańni abhawarywalisia sprawy arhanizacyjnyja.

Nawukowyja lekcyi z biełarusaznaŭstwa, arhanizawanyja Biełaruskim Studenskim Sajuzam, adbylisia ŭ niadzielu 2 hetaha miesiaca ŭ sali Bieł. Inst. Hasp. i Kultury. (Wostrabramskaja 8—1). Čytali: 1) hram. J. Sawicki—na temu: „Socyalna-palityčny ład u staradaŭniaj Połaččynie i 2) ks. A. Stankiewič—na temu: „Narysy z biełaruskaj etnohrafii".

Nadzwyčajny Ahulny Schod siabroŭ Biełarusk. Kooper. Banku ŭ Wilni. Uprawa Biełaruskaha Kooperatyŭnaha Banku ŭ Wilni hetym pawiedamlaje, što, zhodna pastanowy Nahladnaj Rady i Uprawy Banku ad 24 kastryčnika h. h. na padstawie § 34 Statutu, adbudziecca nadzwyčajny ahulny Schod siabroŭ Banku 8 śniežnia 1928 hodu ŭ 4 hadzinie papaŭdni, u pamieškańni Banku (Wilnia, Wilenskaja 8).

M. Zoščenko*).

Limanada.

Ja, wiedama, čaławiek niapjuščy. Kali inšy raz i wypju, to mała — tak dziela pryzwaitaści abo słaŭnuju kampaniju padtrymać.

Bolej jak dźwie butelki adrazu ni zašto mnie nia wypić. Zdaroŭje nie pazwalaje. Adzin raz, pomniu, u dzień maich byŭšaha Patrona čećwierć wysmaktaŭ.

Ale heta było ŭ maładyja, krepkija hady, kali ŭ hrudzioch serca žywa biłasia, i ŭ haławie lotali roznyja dumki.

A ciapier stareju.

Znajomy weterynarny felčar, tawaryš Ptičyn, niadaŭna mianie ahladywaŭ i nawat, wiedajecie, spužaŭsia. Zadryžeŭ.

— U was, — kaža, — poŭnaja dewoluacyja. Dzie, — kaža, — piačeń, dzie mačawy puzyr, paznać—kaža — niama nijakaj mahčymaści. Wielmi, — kaža, — wy znasilisia.

Chacieŭ ja hetaha felčara pabić, ale paśla astyŭ da jaho.

— Daj, — dumaju — pieradusim schadžu da dobraha dochtara, prakanajusia.

Dochtar nijakaj dewoluacyi nie našoŭ.

— Orhany, — kaža, — u was dawoli akuratnyja. I puzyr,—kaža--zusim u paradku i nie ciače. Adnosna serca, to jano jašče lepšaje, nawat — kaža,—šyrejšaje jak treba. Ale,—kaža, —pić wy pierastańcie, inakš wielmi prosta, śmierć moža zdarycca.

A pamirać, wiedama, mnie nia chočacca. Ja lublu žyć. Ja jašče čaławiek małady. Mnie tolki ŭ pačatku nepa*) tryccać try hady stuknuła. Možna skazać, u poŭnym roskwicie siłaŭ i zdaroŭja. I puzyr,—hałoŭnaje,—nie ciače. Z takim puzyrom žyć dy radawacca. „Treba, — dumaju, — sapraŭdy kinuć pić".

Uziaŭ i kinuŭ.

Nia pju i nia pju. Hadzinu nia pju, dźwie hadziny nia pju. A 5-aj hadzinie pašoŭ, wiedama, abiedać u stałoŭku.

Źjeŭ sup. Pačaŭ jeści waranaje miasa — achwota wypić.

„Zamiesta, — dumaju,—wostrych napitkaŭ, paprašu čahości miakčejšaha — narzanu abo limanady".

Zawu.

— Ej,—kažu,—jaki tut mnie porcyi padawaŭ, niasi mnie, kurynaja twaja haława, limanady.

Prynosiać, zrazumiełaja reč, mnie limanady, na intelihientnym padnosie. U karafcy. Naliwaju ŭ „słužbowy".

Pju ja, čuju: zdajecca, wodka. Naliŭ jašče. Jej-Bohu, wodka. Što za čort! Naliŭ astatki — samaja praŭdziwaja wodka.

— Niasi,—kryču,—jašče!

„Woś,—dumaju,—papiorła".

Prynosić jašče.

Paprobawaŭ. Nijakaha sumliwu nie astałosia — samaja naturalnaja.

Paśla, jak płaciŭ hrošy, zrabiŭ usio-ž taki ŭwahu.

— Ja,—kaža,—limanady prasiŭ, a ty što nosiš, kurynaja twaja haława?

Toj kaža:

— Jano heta ŭ nas zaŭsiody limanadaj zawiecca. Jašče z daŭniejšych časoŭ. Zusim zakonnaje słowa... A naturalnaj limanady, wybačajcie, nia trymajem —niama kamu pić.

— Niasi, kažu,—apošniuju.

Tak i nia kinuŭ. A žadańnie było ščyraje. Tolki woś warunki pieraškodzili. Jak kažuć—žyćcio dyktuje swaje zakony. Treba padparadkawacca.

Pierakł. z rasiejskaha

Haławieška.

*) Zoščenko — wiedamy sawiecki humaryst.

*) nep — nowaja ekanamičnaja palityka (sawiecki skarot).

Paradak dnia:

1) Adčynieńnie i wybary Prezydyumu Schodu, 2) Adčytańnie pratakołu papiaredniaha Ahulnaha Schodu, 3) Adčytańnie pratakołu ŭradawaje rewizii, 4) Dakład Uprawy ab dziejalnaści Banku, 5) Dakład Nahladnaje Rady, 6) Źmiena Statutu Banku §§ 1, 15, 16, 20, 23, 37 i 40, 7) Pieradača prawoŭ Ahulnaha Schodu Źjezdu delehataŭ, 8) Dawybary siabroŭ Nahladnaje Rady, 9) Biahučyja sprawy.

Uprawa.

Ahulny Schod siabroŭ Dabradziejnaha T-wa. 19 hetaha śnieżnia, a 5 aj hadz. uwiečary, u pamiaščeńni Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii adbudziecca pasiedžańnie Ahulnaha Schodu Dabradziejnaha T-wa.

Paradak dnia:

1) Pryjmo nowych siabroŭ T-wa i wyklučeńnie starych.

2) Hadawaja sprawazdača T-wa.

3) Pierawybary Prezydyumu i Rewizyjnaje Kamisii T-wa.

4) Biahučyja sprawy.

U wypadku adsutnaści kworumu, a 5-aj hadz. uwiečary, pasiedžańnie Ahulnaha Schodu T-wa adbudziecca praz hadzinu ŭ toj-ža dzień, h. zn., a 6-aj hadzinie ŭwiečary i budzie ličycca prawamocnym pry ŭsialakim liku siabroŭ. **Prezydyum T-wa.**

10-ci letni jubilej literaturnaj pracy Michasia Čarota. Z pryčyny prypadajučych sioleta 10-tych uhodkaŭ literaturnaj pracy poety Michasia Čarota, Biełaruski Studenski Sajuz u Wilni ładzić u niadzielu ŭračystuju akademiju ŭ češć poety. Akademija adbudziecca ŭ sali Wil. Bieł. Himnazii (Wostrabramskaja 9).

Prahrama: 1) referat studenta A. Bartula ab tworčaści M. Čarota, 2) Deklamacyi i 3) Chor pad kiraŭnictwam hr. Šyrmy. Pačatak a 8-j hadzinie wiečaram. Uwachod pa zaprosinach.

Dwa biełaruskija kalendary. Apračа „Biełaruskaha kalendara na 1929 h." Wydawieckaha T-wa wyjšaŭ z druku i „Biełaruski narodny kalendar na 1929 h.". Hałoŭny skład „Biełaruskaha narodnaha kalendara" Wilnia, Turhielskaja 22 kw. 3.

Čarhowyja dźwie lekcyi z biełarusaznaŭstwa, arhanizawanyja Biełaruskim Stud. Sajuzam, adbuducca ŭ niadzielu, dnia 9-ha śnieżnia, u sali Bieł. Inst. Hasp. i Kult. (Wostrabramskaja 8 – 1). Pieršym čytaje hr. I. Sawicki—na temu: Staradaŭnaść Połaččyny; druhim—ks. A. Stankiewič—na temu: Narysy z biełaruskaj etnohrafii (zakančeńnie). Pačatak punkt. a hadz. 4-j p. p. Uwachod wolny.

MEMORJAŁ, JAKI ŬRUČANY JAHO PREOŚWIAŠČ. PRAWASŁAŬNAMU ARCHIEPISKAPU PRADSTAŬNIKAMI B.CH.D. 27-XI-1928 h.

Jaho Preoświaščenstwu Prawasłaŭnamu Archiepiskapu Wilenskaj i Lidzkaj Eparchii.

Pawodle zwyčaju z prošłych hadoŭ 25 listapada hetaha hodu ŭ sali Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury ŭ Wilni adbylisia narady źjezdu pradstaŭnikoŭ Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracyi. Źjezd hety, sklikany Centralnym Kamitetam uspomnienaj partyi, pry mnohaludnym udziele jak prawasłaŭnych, tak i katalickich delehataŭ z biełaruskaj wioski, wynies adpawiednyja rezalucyi, wypiski z jakich adnosnyja da žyćcia prawasłaŭnaj carkwy na našych ziemlach wyražajucca ŭ nastupnych słowach:

1) Uwiaści ŭ Wilenskuju Duchoŭnuju Seminaryju dastatačny lik hadzin dla wywučańnia biełarusaznaŭstwa i dla pryhataŭleńnia takim čynam patrebnaha liku prawasłaŭnaha duchawienstwa dla pracy pasiarod biełaruskaha prawasłaŭnaha nasielnictwa.

2) Wydać zahad paduładnamu duchawienstwu, kab uwa ŭsich cerkwach na ziemlach z biełaruskim prawasłaŭnym nasielnictwam była ŭwiedziena biełaruskaja mowa.

Centralny Kamitet Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracyi, padajučy da wiedama Wašaha Preoświaščenstwa pažadańni Źjezdu, u imia dabra carkwy i biełaruskaha narodu, hetym maje honar wietliwa prasić adniaścisia prychilna da hołasu narodu i zrabić adpawiednyja zahady dziela prawiadzieńnia ŭ žyćcio postulataŭ Źjezdu.

Wice-Staršynia (—) *Krasoŭski*
Sekretar (—) *Dwarecki*

25.XI.28. adbyŭsia źjezd pradstaŭnikoŭ B.Ch.D. U prahramie — 1-je Biełaruskaje nabaženstwa ŭ kašc. św Mikałaja a hadzinie 10...

(z hazetaŭ)

* * *

Kryžu Chrystowy, Ty znak pieramohi,
Z cichaj malitwaj idu da Ciabie,
Chaj nie pačuju nikoli źniamohi,
Chaj za Ciabie ja pamru ŭ baraćbie.

Kryžu Chrystowy, Ty zorka ŭ darozie,
Ŭ strašnaj darozie žyćciowych pakus.
Budź Ty nadziejaju ŭ našym Narodzie,
Chaj ŭ Tabie siły znajdzie Biełaruś.

Kryžu Chrystowy, Ty znakam ciarpieńnia,
Ty nam nawukaj — ciarpieńnie znasić
Budziem prasić—Ty dasi Wybaŭleńnie,
Siły, trywałaści budziem prasić.

Kryžu Chrystowy ŭ Tabie pieramožam!
Wiery nam, Wiery ŭ Ciabie, kryžu, daj!
Z cichaj malitwaj niadolu ŭsiu zmožam,
Z brudu strašnoha paŭstanie naš kraj.

Kraj naš paŭstanie. O! Kryžu Chrystowy!
Ty sprawiadliwy, — ratuj naš Narod;
Duch siarod nas chaj witaje zdarowy.
Duch i Ty kryžu wiadzi nas ŭpiarod.

a. b.

Z Niezaležnaj Litwy.

Nowyja litoŭskija časopisi. Jak padajuć litoŭskija hazety, katalicki centr u Koŭnie maje prystupić da wydawiectwa wialikaj nawukowaj časopisi: „Musu laikraštis" (Naša časopiś). Apračа hetaha 18 listapada pačaŭ wychodzić litoŭski štodziennik „Banga".

Litoŭska-žydoŭskaje kulturnaje T-wa. Niadaŭna ŭ Koŭnie paŭstała litoŭska-žydoŭskaje kulturnaje T-wa. Z boku litoŭskaha ŭ hetaje T-wa ŭwachodzić wiedamy praf. M. Biržyška. T-wa heta nadaje, čas ad času, lekcyi praz radjo, u žydoŭskaj mowie.

Archiepiskap Eleŭfery litoŭskim i wilenskim mitrapalitam. U Koŭnu wiarnuŭsia prawasłaŭny Archiepiskap Eleŭfery, katory byŭ na pasiedžańni Świaciejšaha Synodu ŭ Maskwie. Synod naznačyŭ Archiepiskapa Eleŭferyja mitrapalitam litoŭskim i wilenskim.

Z Polščy.

Z Sojmu. Jak wiedajem, ciapierašniaja sojmawaja sesija razhladaje ŭradawy prajekt dziaržaŭnaha biudžetu na 1929-30 hod. Uradawy prajekt biudžetu ŭ sučasny mament razhladajecca sojmawaj biudžetnaj kamisijaj. Biudžetnaja kamisija na pasiedžańni dnia 29 minułaha miesiaca admowiłasia zaćwierdzić sumy dyspozycyjnaj ministra ŭnutranych spraŭ. Treba skazać, što kožny ministar unutranych spraŭ maje niekalki milionaŭ złotych sumy dyspozycyjnaj, jakija wydajucca pierawažna na zmahańnie z prociŭdziaržaŭnymi dziejnikami. Na 1928 h. hetaj dyspozycyjnaj sumy Sojm sučasnamu ministru ŭnutranych spraŭ Składkoŭskamu nia pryznaŭ. Ciapier p. ministar Składkoŭski ŭ swajej pramowie ŭ biudžetnaj kamisii zajawiŭ, što kali Sojm jamu nia pryznaŭ 6 miljonaŭ sumy dyspozycyjnaj, to patrebnyja na hetyja sprawy hrošy pryznała Rada Ministraŭ.

Henaja zajawa ministra Składkoŭskaha wyklikała zrazumiełaje ździŭleńnie siarod sojmawych klubaŭ, bo hetakija i padobnyja sprawy naležać da Sojmu i Senatu, a kali Sojm admowić jakoha kredytu dla ministra, to heta raŭniajecca z wyražeńniem niedawieru da jaho, u wyniku čaho ministar padajecca ŭ adstaŭku. Ale p. ministar Składkoŭski nie padajučysia ŭ adstaŭku raschodywaŭ hrošy nie pryznanyja Sojmam, a zamiest Sojmu i Senatu pryznany Radaj Ministraŭ.

Razrachunki samaŭradaŭ z Uradam. Ad 1925 hodu samaŭrady karystali tolki z 15 proc. dachodawaha padatku, a należałasia dla samaŭradaŭ 30 proc. Ciapier Najwyšejšy Administracyjny Trybunał pryznaŭ, što faktyčna samaŭradam należyć 30 proc. z hetaha padatku. Paklikajučysia na hetuju pastanowu Najwyšejšaha Administracyjnaha Trybunału, niekataryja pasły złažyli prapazycyju, damahajučysia zwarotu należnaj samaŭradam sumy. Dziela taho, što tut raschodzicca ab niekalki miljonnuju sumu, — cikawa, jak hetuju sprawu ŭradawyja kruhi wyrašać.

Z zahranicy.

U S.S.R.R. Balšawiki rewolucyjnym šlacham dachodziać až da siaredniawiečnych reformaŭ. Hieneralny prakuror Radawaha Sajuzu Krylenko apracawaŭ prajekt źmieny karnaha kodeksu, jaki pradstawiŭ na pasiedžańnie Centralnaha Kamitetu. Krylenko zajawiŭ, što ŭ apošnich časach pačała mocna ŭzrastać ličba terorystyčnych wystupleńniaŭ prociŭ komunistaŭ i ŭradoŭcaŭ i što lik wiaźniaŭ uzros bolš jak da 180 tysiač. Dziela hetaha prakuror Krylenko damahajecca źmieny karnaha kodeksu ŭ taki sposab, kab jašče bolš pašyryć karu śmierci i ŭwieści kruhawuju adkaznaść wiaskowych hramad, na terytoryi jakich buduć dakanany prastupki. Heta znača mała adnaho rastralać, treba dziesiać.

— U Maskwie 27 minułaha miesiaca pačałasia niamiecka-radawaja haspadarčaja konferencyja. Paśla prywitalnych pramowaŭ, skazanych pradstaŭnikami abiedźwiuch staron, konferencyja ŭstanawiła dźwie kamisii: praŭnuju i ekanamičnuju, jakim daručana adpawiednyja referaty.

— Dnia 25 minułaha miesiaca adbyłasia ŭ Akiermanie miašanaja radawa-rumynskaja konferencyja. Na konferencyi abhawarywalisia sprawy pahraničnych kanfliktaŭ i wymieny hramadzian, jakija pierajšli na adnu ci druhuju terytoryju. Pry hetaj nahodzie balšawiki zajawili, što jany nie pryznajuć pryłučeńnia Biesarabii da Rumynii, a ŭważajuć Biesarabiju ziamloj Radawaha Sajuzu. Dziela hetaha i praciwiacca, kab tyja ludzi, jakija ŭważajuć siabie „ruskimi", pierašoŭšyja na tuju ci druhuju terytoryju, byli wysyłany nazad, bo jany žywuć u swajej baćkaŭščynie, heta značyć „ruskaj" Biesarabii. Z hetaha widać, što balšawiki Dniestr uważajuć za liniju demarkacyjnuju, kali hramadzianie majuć prawa pierachodzić z lewaha na prawy bok i naadwarot.

Afhanistanski karol Amanulach, katory sioleta abjaždžaŭ Eŭropu, zadumaŭ i raspačaŭ eŭropeizawać swajo karaleŭstwa. Afhanistancam nia wielmi musić padabalisia pačynańni karala Amanulacha i jany pačali buntawacca prociŭ jaho. Ciapier u Afhanistanie dajšło da zabureńniaŭ: paŭstancy padpalili pałac karala i spalili inšyja ŭradawyja budynki. Hazety pawiedamlajuć, što rewolucyja ŭ Afhanistanie pašyrajecca. Karol Amanulach uziaŭsia sam kamandawać armijaj dziela zdušeńnia rewalucyi.

Juhasławija na hetym tydni abchodziła dziesiatyja ŭhodki swajho dziaržaŭnaha istnawańnia. U Juhasławii, jak my ŭžo pisali niaraz, wielmi nia ładziać miž saboj Serby z Charwatami. U dzień uračystaha światkawańnia 10-ch uhodkaŭ istnawańnia Juhasłaŭskaj dziaržawy tak-ža nie abyjšłosia biez pralićcia krywi. U časie nabaženstwa ŭ katalickaj katedry, adpraŭlanaha ŭračysta z pryčyny dziaržaŭnaha świata, niekalki maładych asob padniali warožy kryk. Palicyja dźwie asoby aryštawała. Hrupa moładzi kinułasia adbirać ad palicyi aryštawanych, katorych wiali ŭ palicejskuju kancelaryju. Dajšło i da stralaniny, u wyniku čaho raniena čatyry asoby, u tym liku dwuch palicejskich ahientaŭ (špikoŭ). Pawodle apošnich wiestak, adzin z ranienych pamior.

U Anhlii ŭ sučasny mament mocna źwierniena publičnaja ŭwaha na stan zdaroŭja karala, bo karol Jury wielmi mocna zaniamoh i stan zdaroŭja jaho ŭsio paharšajecca. U źwiazku z bieznadziejnym stanam zdaroŭja karala, pryśpiešany pryjezd u Londyn nastupnika tronu.

Tureččyna ŭžo ŭsie piśmy, knižki i hazety drukuje łacinskaj abecedaj. Da hetaha času ŭ Turcyi była abceda arabskaja, ale ŭrad zahadaŭ pierajści na łaciniku. Hazety tureckija pišuć, što arabskaja abeceda pierachodzić u prošłaść, padkreśliwajučy pry hetym, što wialikaja ŭ hetaj halinie kulturnaja rewalucyja dašć ščaśliwyja rezultaty. Sapraŭdy łacinika ŭ kulturnym świecie maje wialikuju pašanu.

U Italii fašystaŭskaja palityčnaja partyja ŭprywilejawana praŭna. Urad wydaŭ dekret, jakim nadajucca fašystaŭskaj partyi prawy kuplać majemaść, kirawać majemaściaj i wystupać u charaktary asoby praŭnaj. Treba tut zaznačyć, što ŭ Italii fašysty majuć takoje značeńnie, jakoje ŭ Radawych Sajuzach kamunisty. Jak adny tak i druhija źjaŭlajucca siabrami partyjaŭ dyktatarskich, z toj tolki rožnicaj, što fašysty—nacyjanalisty, a kamunisty—internacyjanalisty.

Liha Narodaŭ na sesiju, jakaja adbudziecca ŭ hetym miesiacy, źjedziecca nie ŭ Ženewu, a ŭ Luhano. Niamieckamu ministru Stresemanu na sesii Lihi tawaryšyć budzie sekretar stanu Schubert. U hetaj sesii prymie ŭčaście takža i anhielski ministr Čemberlen.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Wietliwa prašu źmiaścić hetaje pawiedamleńnie:

Hetym pawiedamlaju Janku Stankiewiča, što zachady ab wypłacie mnie trochmiesiačnaha adškadawańnia i pensyi za listapad h. h., im zatrymanaj, robiacca praz p. Inspektara Pracy m. Lidy.

Kali da pozytyŭnych wynikaŭ u hetym pradmiecie nia dojdzie, sprawa budzie wyrašacca sudom.

Prypaminajučy „symboličnaje" źjaŭleńnie „pšodownika" palicyi, padčas pryniaćcia ad mianie 12 listapada h.h. S. Stankiewičam(studentam) kniharni i majučy konkretnaje paniaćcie ab bahatych i „razmawitych" zdolnaściach Janki Stankiewiča, zapeŭniaju, što ja pryhatawany da ŭsialakich miłych niespadziewak.

B. Brojka,
były pradawiec u kniharni „Źwiazu" u Lidzie, pierad hetym muž dawieru Janki Stankiewiča.

Bieraście, 27 listapada 28 h.

Piśmo z Arhientyny.

Nia mała jošć u Arhientynie i nas emihrantaŭ Biełarusaŭ. Tolki na čužynie siarod rozna—nacyjanalnych ludziej my Biełarusy hublajemsia. Usie inšyja emihranty majuć swaje nacyjanalnyja arhanizacyi, a my Biełarusy na wialiki žal takoj nia majem. U swaim krai, na Baćkaŭščynie, my nia tak adčuwali patreby swajej arhanizacyi, ale tut, na čužynie, biez swajej arhanizacyi wielmi ciažka i trudna žyć. Niama kudy prychilicca i jak kažuć choć ad času da času dušoj adpačyć. Ciapier tolki ja i maje kumpany zrazumieli, što biez arhanizacyi žyć niemahčyma. Dyk arhanizujciesia, braty, na Baćkaŭščynie! A arhanizacyja z Baćkaŭščyny pierakiniecca i ŭ čužyja staronki, dzie žywuć Biełarusy.

Choeo. *W. Biełuš.*

Z kraju.

Rabunkowy bandycki napad. U nočy z 4 na 5 hetaha miesiaca, na jechaŭšaha z Wilni Bystryckim haścincam Adama Markiewiča, hram. wioski Kaniuchi, Mickunskaj hminy, kala zaść. Papaska, Wil.-Trockaha paw., napała 3 ch bandytaŭ; nakinuli Markiewiču dywan na haławu, pieratraśli kišeni, zabrali 98 zł. i sami ŭciakli.

Wialiki palityčny sudowy praces u Nawahradku. Nawahradzki Akružny Sud ad 27 minułaha miesiaca da 4 hetaha miesiaca razhladaŭ sprawu bolš 20 asob abwinawačanych z art. 102 k. k. Miž abwinawačanymi znachodziŭsia i pasoł Stahanowič (Biełarus). Świedkaŭ na hety sud było paklikana kala 100 asob, miž katorymi senatar Rahula i pasoł Haŭrylik.

Akružny Sud zasudziŭ: 5 asob pa 8 hadoŭ, 8 asob pa 4 hady ciažkaha wastrohu, a reštu apraŭdaŭ.

DA NAS PIŠUĆ.

BIEZ ARHANIZACYI ŚWIEDAMAŚĆ ŠYRYCCA.

Šalciny, Dziśnienskaha paw. Nieźważajučy na toje, što ŭ nas jašče niama swajej biełaruskaj arhanizacyi, świedamaść nacyjanalnaja siarod moładzi pašyrajecca. Minuŭ užo čas, što Biełarusy kataliki ličyli siabie Palakami, a Biełarusy prawasłaŭnyja — Rasiejcami. Skažu adzin prykład: niadaŭna adbywałasia rejestracyja maładych chłapcoŭ; na zapytańnie kamisii, da jakoj należyš nacyjanalnaści — usie świedama zajaŭlali, što jany — Biełarusy. Zusim užo daśpieła naša moładź, kab arhanizawać jaje ŭ swaje biełaruskija arhanizacyi, ale adna biada, što jana mocna zapužana likwidacyjaj „Hramady" i ŭsialakaj biełaruskaj arhanizacyi baicca, kab nie stałasia toje samaje, što stałasia z „Hramadoj". Ideolohična nastrojena naša moładź najbolš spahadna da Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracyi, bo čytaje „Biel. Krynicu."

Aśko.

KSIONDZ—PALAK, ŚWIAŠČEŃNIK RASIEJAC, A PARACHWIJANIE BIEŁARUSY.

Wišniewa, Wałožynskaha paw. U našych wakolicach žywuć Biełarusy-kataliki i prawasłaŭnyja. U miastečku našym jość prawasłaŭnaja cerkwa i katalicki kaścioł. Ksiondz katalicki ŭ nas Palak, a świaščeńnik prawasłaŭny — Rasiejac. U carkwie świašč. haworyć da swaich prychadžan parasiejsku, a ŭ kaściele ksiondz papolsku. Usie našy prychadžanie i parachwijanie jak wyjduć — adny z kaścioła, druhija z cerkwy — miž saboj hutarać pabiełarusku. Rožnicy miž adnymi i druhimi anijakaj; zhoda, suład, bo našy sialanie, jak prawasłaŭnyja, tak i kataliki, dobra razumiejuć, što jany Biełarusy i łos ich adnolkawy jak adnych, tak i druhich.

H. P.

BIEŁARUSKAJA PRACA NA WIOSCY.

w. Pašyčy, Lidzkaha paw. U nas, jak užo wiedama, istnuje hurtok B.Ch.D. Niadaŭna zarhanizawaŭsia Hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury. Adbywajucca pasiedžańni hurtka B.Ch.D. i prawodzicca zhodna prahramy i statutu arhanizacyjnaja dziejnaść.

SUMNAJE ŹJAWIŠČA.

w. Waŭčki, Lidzkaha paw. U našaj wioscy ciače žyćcio pa staromu. Nowaha ničoha da nas nichto nia prynosić. Hazet čytać našy sialanie nie nawučylisia. Ciemra panuje i tolki, a dzie ciemra—tam dzič. U sioletnim hodzie ŭ našaj wioscy brat brata prabiŭ nožam, a ŭ susiedniaj wioscy baćka z synami zabiŭ čaławieka, za toje, što jon świedčyŭ u sudzie prociŭ jaho. Treba čytać hazety i knižki, praświatleje ŭ haławie i źniknie dzikaść. Świedamiejšy čaławiek dzikoha pastupku nikoli nie dapuścicca.

L. C.

Z KAZAK SAPRAŬDNAŚCI.

Dzierkaŭščyna, Pastoŭskaha paw.

„Mudra heta pryhaworka —adnym soładka, druhim — horka".

Daŭno užo, bratočki, kazku wam kazaŭ, jak heta sam Lucypar z ksiandzom wajawaŭ. Ale heta jamu było mała, kab ksiandza z našaj parachwii zsadzić, jamu treba było,—u druhuju sprawu swoj chwost ułažyć. A jak heta było i što ŭ nas čuwać, chaču wam, bratočki, usio raskazać. Woś ža adzin raz pastanawili ŭ nas małačarniu załažyć, kab možna było masła jeści, a maślanku pić. Wiedama-ž — małačarnia dobry intares, tolki bratočki, baćcie, kab tam čort nia ŭlez, bo ŭžo, dzie tolki čarciej nasparyć, tam kožnaja sprawa peŭnie-ž praharyć.

Woś-ža i ŭ našaj małačarni tej zawiałosia kučačka čarciej. Nawat až u nas było ŭžo čuwać, što čerci nadta lubiać śmiatanu lizać, a adzin z čarciej, zwany Kazadoj, pradawaŭ śmiatanu, kažuć iz wadoj, a kab masła było bolej, — dasypaŭ časam nawat i soli. Usiakim sposabam tam stali krucić, tak što až ludzi pirastali małako nasić. Widziačy nieparadki načalnik uradu, — kab ratawać małačarniu — pašoŭ da ksiandza na radu; doŭha jon tam niešta radziŭsia, jak wyhnać z małačarni čarciej pytaŭsia.

Až u wadnu niadzielu ksiondz staŭ hawaryć, što pojdzie świencić małačarniu, bo tam čort siadzić, pry hetym kazaŭ: kab małako nasili i hetym samym Polšču „wzbogacili". Ale małačarnia jak stajała, tak i staić, bo pakul čerci nie źwiaducca, nichto małaka nia budzie nasić.

Toj samy.

BIEŁARUSAM U NARODNYM DOMIE MIEJSCA NIAMA.

Hłybokaje. U našym miastečku jość narodny dom, jaki pabudawany koštam parachwijan. Dom budawaŭsia pad kiraŭnictwam ksiandza, parachwijanie składali składki na hety dom i wazili budaŭlany materjał. Ciapier zawiedywaje hetym domam ks. Dziekan. U Hetym domie stawiać nawat spektakli Žydy, a Biełarusam stawić spektakli ŭ hetym domie ks. Dziekan nie pazwalaje, nie zwažajučy na toje, što hety dom pabudawany mazalom biełaruskaha sielanina. Woś jakaja spradliwaść! — Biełarusy pawinny tolki pracawać i druhim pamahać, a karystać dyk im nia možna.

Parachwijanin.

Usiačyna.

Cikawyja radjotelehramy. Šmat chto z eŭropejskich wučonych choča dawiedacca pry pomačy radja, ci na planetach Mars i Wenera jość žywyja istoty.

Jak bačym z nižej skazanaha, ichniaja cikawaść nie astałasia biaz wyniku.

Niadaŭna radjo adbiralnyja stancyi ŭ Narwehii, Šwecyi i Halandyi, zanatawali niejkija niezrazumiełyja depešy, jakija, jak dumajuć, byli wysłany darohaju radjotelehrafu z planet Marsa, abo Wenery. Wučonyja łamajuć hałowy, kab ich jak adčytać, bo adnyja kažuć, što heta z Marsa telehrafujuć da nas, inšyja iznoŭ tłumačać — što heta elektryčnyja chwali adbiwajucca ad niebieskich ciełaŭ ŭ prastory ŭsiaho świetu i wiartajucca nazad.

Pažywiem — pabačym.

Tajnica pryrody. U Francyi žywie čaławiek proźwiščam Filard, jaki maje wielmi cikawuju prawuju ruku. Hetaj rukoj zacikawilisia šmat wučonych ludziej. Jana maje niekuju dziŭnuju siłu, što jak woźmie kawałak miasa, — to jano susim zhubić swoj pach i smak, a stanowicca niejkaj ćwiordaj rečaj; frukty, jakija-b nia byli sačystyja, napr. cytryna, pamarańča, źmianiajucca ŭ jahonaj ruce ŭ suchija kamienčyki. Myšy, žaby, ryby i ptuški, jakija Filard patrymaje ŭ ruce, zamianiajucca ŭ skamianiełyja škarłupiny. Takija štuki Filard pakazywaŭ pry kamisii wučonych, jakaja śćwierdziła, što heta ni jość abman, a tolki ruka maje takuju siłu, pra jakuju jašče nawuka i ludzi nia wiedajuć ničoha.

U łancuhach 15 hadoŭ biaz sonca. U adnym sklepie kala Taškientu znajdzieny čaławiek, jaki prasiadzieŭ 15 hadoŭ zakuty ŭ ručnyja i nožnyja łancuhi. Wyšaŭšy na swabodu, jon raskazaŭ, što byŭ jašče 15 h. chłapcom, kali jaho zakuli i kinuli ŭ sklep pa prośbie jahonaj matčychi i swajakoŭ. Siedziačy ŭ sklepie, jon ničoha nia wiedaŭ, što na świecie zašli hetakija wialikija źmieny. Wyswabadžany wyhladaje na nadta staroha.

Małako ŭ arkušoch. U Danii adzin rabotnik wybraŭ z małaka ŭsiu wadu, jakaja znachodziłasia ŭ im, a atrymanuju masu braŭ pad pres i atrymliwaŭ — niešta padobnaje da arkušowaj papiery.

U takich arkušoch hetaja papiera moža znachodzicca niekalki hadoŭ, a kab atrymać iznoŭ małako, treba małako ŭ arkušoch raspuścić u letniaj ciopłaj wadzie. U chutkim časie maje tam paŭstać fabryka małaka z arkušoŭ.

Radawaje pasolstwa ŭ Francyi padrabiała weksali. Francuskaja palicyja wykryła fałšywyja weksali radawaha pasolstwa ŭ Paryžy. Weksali hetyja wystaŭlaŭ na rachunak radawaha pasolstwa Litwinoŭ — brat bałšawickaha kamisara zahraničnych spraŭ.

U Paryžy tym časam znachodzicca 6 takich weksaloŭ na 25 miljonaŭ frankaŭ.

Strašny wybuch wulkanu Etna. Niadaŭna ŭ Italii, na wostrawie Sycylija, wybuchnuŭ najwialikšy wulkan Eŭropy, jaki źniščyŭ niekalki niewialikich miestaŭ. Ława, jakaja wylataje z hetaha wulkanu, praciakaje 100 metraŭ na hadzinu, robiačy wialikija spustašeńni za saboju. Wulkan hety maje 3279 metraŭ wyšyni. Straty zroblenyja im abličajucca na niekalki dziesiatkaŭ milijonaŭ liraŭ.

Cikawaje źjawišča pry Čornym mory. Na rumynskim pabiarežžy Čornaha mora zaŭważyli wielmi cikawaje źjawišča. Ziamla ŭ niekalki miascoch pałopała i pawierchnia mora padniałasia. Upadajučaja ŭ mora raka Ekiena susim źnikła, a ŭ miascowaściach Cavarna i Balta źniščana niekalki damoŭ.

Miadźwiedź na wulicy. U Francyi ŭ m. Lion wyrwaŭsia z cyrkawaj kletki biełу miadźwiedź i pašoŭ „spacyrawać" pa wulicach. Ludzi pabačyŭšy takoha jahomaścia pačali ŭciakać i chawacca. Adzin čaławiek, jaki nia zmoh schawacca, byŭ zdratawany miedźwiadziom. Jak raz u hety čas hetaj wulicaj jechaŭ aŭtamabil, miadźwiedź ubačyŭšy jaho skočyŭ u siaredzinu, ale na ščaście nadbiehła palicyja i pažarnaja zabiła.

Meteor zwaliŭsia na ziamlu. Jak padaje waršaŭskaja hazeta „Za Swabodu," u Sybiry, u hetym miesiacy, zwaliŭsia meteor (niabiesnaja bomba), jaki źniščyŭ 4 damy, i zabiŭ 8 čaławiek. Zwaliŭšysia na ziamlu meteor prabiŭ ŭ ziamli jamu, padobnuju da wulkaničnaha kratera. Hetaje zdareńnie siarod sibirskaha nasialeńnia wyklikała niazwyčajnuju paniku.

Z Wilni.

„Wilniaus Rytojus". („Wilenskaje Zaŭtra"). Na miejsca wychodziŭšych u Wilni litoŭskich časopisiaŭ: „Kielias", „Wilniaus Aidas" i „Dirwas" z 1 śniežnia pačała wychodzić wialikaja tydniowaja, palityčnaja, hramadzkaja, literaturnaja ilustrawanaja časopiś uspomnienaha nazowu.

Kožny sumlenny čytač uważaje za swoj abawiazak akuratna prysyłać naležnyja za hazetu hrošy.

Malitwa.

Boža dobry, sprawiadliwy,
Kiń Ty wokam na ziamlu.
Hlań što tworyć lud iłžywy,
Jak pahaniać češć Twaju!
Twaim kryžam aświatlajuć,
Tak jak soncam, hidki brud.
Twajo imia ŭplatajuć
Ŭ rozny zbrodni, u rozny błud!
Z Twaim kryžam pasyłajuć,
Nas na bratniuju wajnu.
I malitwy adpraŭlajuć,
Za udaču, za swaju.
Bohu chwału pasyłajuć,
Kab walniej pamoh ŭzdychnuć,
Sami-ž puty nakładajuć,
I tym šlacham ŭściaž iduć.
Jak ich worahi chadzili,
Pieraniali ichni spryt,
Wolu, mowu prydušyli,
Choć łahodny majuć wid.
Ci-ž Twaje światyja słowy,
Kab lubić uwieś narod,
Tak i źniknuć? I ździek nowy
Pojdzie śmieła napiarod?
Ci-ž pawieryš, što ŭ krainie
Hdzie ŭzwyšajecca Twoj kryž,
Twaja praŭda marna hinie,
Kožna podłaść idzie ŭzwyš?
Boža dobry ŭsiaho świetu,
Pačuj kryk ludzkoj dušy!
Ŭciš Ty bol ciažkuju hetu, —
Z dapamohaj paśpiašy.

Cfr.

Naša Pošta.

Čuŭskamu kala Lidy — Karespandencyju Wašu atrymali, razhledziŭšy pastarajemsia źmiaścić, pišycie bolš.

Niestanišnamu parachwijaninu — karespandencyju Wašu atrymali, dziakujem.

Biel. kniharni ŭ Wialejcy — jak pasyłali Wam „B. Kr." tak i budziem pasyłać dalej.

Burkoŭskamu ŭ Prudach — Tyja staciejki, ab jakich Wy pytajeciesia, buduć drukawacca ŭ swaim časie asobnaj knižkaj. Kali aŭtar knihi maje hrošy, to jon i wydaje jaje, jak aŭtar i wydawiec, a kali nia maje— to šukaje sabie wydaŭca, jaki wydaŭby swaim koštam jahonyja twory. Kali sołtys zabiraje ŭsie hazety z pošty, to pawinien brać taksama i hazety biełaruskija, bo kožnaja hazeta, jakaja pierasyłajecca poštaj, jość lehalnaj i bajacca niama čaho.

Mužyku — atrymali. Pastarajemsia źmiaścić.

Hryškiewiču Fr. — prośbu Wašu spoŭnim.

Rusakiewiču kala Pastawaŭ — karespandencyja Waša ŭ druk nie padchodzić, bo Wy i sami nia wiedajecie, što napisali. Pišycie ab zdareńniach majučych hramadzkuju wartaść.

Pawichu I. — Atrymali, pastarajemsia skarystać tak jak Wy prosicie, kali budzie mahčyma. Prośbu Wašu padali da wiedama.

Hazetu pasyłajem — Krutulu, Wišnieŭskamu, Kachanoŭskamu.

Wyšaŭ z druku i pradajecca ŭwa ŭsich biełaruskich kniharniach u Wilni i na prawincyi

Biełaruski Kalendar—knižka na 1929 h.

Biełaruskaha Wydawieckaha Tawarystwa

KALENDAR źmiaščaje ŭ sabie nastupnyja addziely: literaturny, historyčny, kulturna-hramadzki, školny, addziel pazaškolnaje aświety, haspadarčy, kooperacyjny, palityčna-administracyjny, mastacki, jurydyčny, lekarski i weterynarny, infarmacyjny, usiačyna i abwiestki. U KALENDARY źmieščany partrety ŭsich biełaruskich pasłoŭ, šmat fatahrafijaŭ, „himn swabodzie" — noty dla choru, karta žal.-daroh našaha kraju i inš.

KALENDAR drukawany kirylicaj, światcy i łacinkaju, z katalickimi i prawasłaŭnymi światami, pawodle nowaha i staroha stylu.

KALENDAR źmiaščaje ŭ sabie poŭnych 16 arkušoŭ, abo 256 staronak.

Cana kalendara 2 zł. 50 hr.

Hałoŭny skład pry pakupcy daje skidki:

ad 5 da 10 štuk	5%
„ 10 „ 25 „	10%
„ 25 „ 50 „	15%
„ 50 „ 100 „	20%
ad 100 i bolej	25%

Pierasyłka za košt zakazčykaŭ.

HAŁOŬNY SKŁAD: Biełaruskaja Kniharnia, Biełaruskaha Wydawieckaha T-wa
Wilno, ul. Ostrobramska Nr. 1.

Redaktar Jan Paźniak. Biel. Druk. im Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1. Wydawiec Albin Stepowič.